



Blisko natury. Przyroda w wierzeniach starożytnych Celtów

Close to Nature. Environment in the beliefs of ancient Celts

Hanna Dobrska

e-mail: hdobrska1@gmail.com

Uniwersytet Łódzki

Instytut Archeologii Uniwersytetu Łódzkiego

The subject of the text oscillates around the beliefs of the ancient Celts, in particular the question of the attachment of these peoples to the natural world. It is impossible to speak of a precise diagnosis of the problem, because of the limited number of historical sources. The knowledge is provided by the results of archaeological research, which involves quite a number of monuments related to the Celtic material culture. The text will discuss such issues as: sacred groves in the Celtic world, the cult of springs and water reservoirs, as well as totemistic worship of specific animal or plant species. It is necessary to cite the content created by ancient chroniclers and some monuments related to the rituals of the Celts.

Key words: the Celts, pre-Roman period, Celtic religion, places of worship, zoomorphic motifs.

Celtowie i ich wierzenia

Opisując dzieje starożytnej Europy, nie sposób zapomnieć o cywilizacji celtyckiej. W ostatnich wiekach przed naszą erą Stary Kontynent zdominowany był w znacznej części przez Celtów. Szczególnie w okresie od IV do I w. p.n.e. ludność ta odgrywała ogromną rolę. Wpływ na inne ludy europejskie obecny był w kulturze materialnej i rozwoju technologicznym, ale również w sferze wierzeń, obyczajów (Gąssowski, 1979). Nie można jednak mówić o stworzeniu przez Celtów spójnego państwa. Terytorium osadnictwa celtyckiego rozprzestrzeniało się od Galii, poprzez północną Italię, aż do terenów dzisiejszych Czech, Moraw, Dolnej Austrii, Węgier i Siedmiogrodu. Zasiedlili również półwysep Iberyjski, a także Wyspy Brytyjskie (Kaczanowski, Kozłowski, 1998).

Kultura celtycka pasjonująca była już dla starożytnych kronikarzy. Wzmianki o Celtach występują u Hekatajosa z Miletu (VI w. p.n.e.) czy Herodota z Halikarnasu (V w. p.n.e.) (Gąssowski, 1979). Bardziej obszerne opisy znajdziemy między innymi w dziełach Arystotelesa, Polibiusza, Liwiusza czy Pauzania-sza w okresie najsilniejszego oddziaływania plemion celtyckich na osadnictwo w Europie, czyli między IV a I w. p.n.e. Od połowy I wieku przed Chrystusem zaczęły powstawać dzieła, które wnoszą wiele znaczących informacji, co wynika m.in. z prowadzonych wojen między Galami a Rzymianami. O Celtach pisał wówczas Juliusz Cezar, Tacyt czy Lukan (Cunliffe, 1997). Dzięki starożytnym źródłom pisanym możliwe jest zrekonstruowanie w znacznej mierze świata celtyckiego z okresu ostatnich wieków przed narodzeniem Chrystusa i z początków naszej ery. Istotnymi współczesnymi opracowaniami tematu, które wykorzystane są w niniejszym tekście, to np. *Starożytni Celtowie* autorstwa Barry'ego Cunliffe'a. Przede wszystkim tekst traktuje o kwestiach związanych z religią i obrzędowością, a źródła na ten temat stanowią takie publikacje jak *Mitologia Celtów* Jerzego Gąssowskiego czy *Religie Celtów* Janiny Rosen-Przeworskiej.

Wśród niezliczonych pasjonujących wątków dotyczących kultury celtyckiej kwestia religii plasuje się zapewne jako jedno z ciekawszych zagadnień dla wielu badaczy. Oprócz wspomnianych już starożytnych źródeł pisanych, wiedzy dostarczają nam znaleziska archeologiczne. Kultura materialna powiązana jest ściśle z wierzeniami danej społeczności. Szerokie zainteresowanie Celtami sprawia, że dysponujemy współcześnie wiedzą na temat wielu niezwykle interesujących odkryć. Możliwe jest częściowe zrekonstruowanie tradycji religij-

nych Celtów. Zajmujący się mitologią celtycką wzmiankowany już Gąssowski przedstawia pewne przemiany zachodzące w sferze wierzeń na przestrzeni wieków. W najwcześniejszych społeczeństwach celtyckich kobiety odgrywały bardzo istotną rolę, co znalazło swoje odbicie w wierzeniach. Objawiało się to np. kultem matron czy obecnością postaci kobiecych w mitologii. Z czasem Celtowie przejęli bardziej patriarchalny model porządku społecznego. Niektóre bóstwa żeńskie zastąpione zostały wówczas przez męskie (Gąssowski, 1979).

Przechodząc do głównego tematu niniejszego tekstu, należy wreszcie wspomnieć o silnym związku Celtów ze światem przyrody. Niektóre z ważniejszych bóstw przedstawiane były w towarzystwie zwierząt lub roślin, np. wyobrażeniom bogini Epony często towarzyszył koń oraz gałąź jabłoni (Rosen-Przeworska, 1971). Miejscami, gdzie druidowie odprawiali obrzędy, były *nemetony*, czyli święte gaje (Cunliffe, 1998). W kulturze materialnej oraz źródłach historycznych pojawiają się liczne dowody na to, jak bliska Celtom była otaczająca ich natura.

Święte drzewa

Zaczynając rozważania na temat celtyckich miejsc kultu, należy pamiętać, że zagadnienie jest to niezwykle skomplikowane. Poniżej opisane zostaną tytułowe zjawiska, jednak obrzędowość Celtów wykracza znacznie poza nie. Archeologicznie poświadczone jest, że oprócz wyżej już wymienionych *nemetonów*, występowały także wznoszone przez ludność celtycką świątynie, najstarsze datuje się już na V w. p.n.e. (Kysela, Venclová, 2019). W okresie dominacji Rzymu na mapie Europy nie mogło obyć się bez romanizacji pewnych dziedzin życia Celtów, również tych związanych z wierzeniami. Wówczas również uległy zmianie pewne kwestie dotyczące religii i obrzędowości (Gąssowski, 1979).

Celtowie żyli we wspólnotach plemiennych zajmujących określony teren. Centralny punkt tego obszaru miał dla nich duże znaczenie, był istotnym miejscem dla danej społeczności. Również w sensie religijnym. Prawdopodobnie właśnie w takim centralnym punkcie znajdował się ośrodek religijny, święte miejsce – *nemeton* (Gąssowski, 1979). Spokrewniony łaciński wyraz *nemus* oznacza święty gaj lub świętą polanę (Cunliffe, 1997). Samo zaś *nem* oznacza coś świętego, co związane jest niekiedy również z imionami bogów, bowiem w celtyckim panteonie występuje np. bogini Neman (Gąssowski, 1979). Według źródeł, w gajach tych odprawiano obrzędy, które u Celtów nierzadko zasługu-

ją na miano wyjątkowo brutalnych. Nie obce były im ofiary składane z ludzi. Z odrazą i przerażeniem opisywał to Tacyt czy Lukan (Cunliffe, 1997). Druidowie, którzy pełnili rolę kapłanów i zajmowali się m.in. obrzędami religijnymi, właśnie w świętych gajach mieli odprawiać pewne rytuały. Lukan w swoim dziele *Farsalia* wspomina drzewa splamione ludzką krwią (Gąssowski, 1979).

Otaczanie szczególną czcią takich miejsc wynika z archaicznego kultu drzew. Gatunkami uważanymi za święte były dąb, cis czy jabłoń. Drzewa miały być siedzibami bóstw, dlatego surowo zakazany był ich wyrąb. Dąb uznawany był za atrybut najwyższego bóstwa. Cześć oddawana drzewom łączyła się z zakazem ich wyrębu, co więcej osoby niepowołane nie mogły wchodzić do świętych gajów. Według Lukana mieli tam wstęp jedynie druidowie, lecz nawet ich święte miejsca potrafiły napawać lękiem (Gąssowski, 1979). Również u tego starożytnego autora można przeczytać, iż w trakcie najazdu wojsk rzymskich na Galię, Cezar rozkazał zniszczyć jeden z gajów, rzekomo z powodu bliskiego sąsiedztwa wzniesionych przez Rzymian budowli. Lecz możliwe jest, że *nemeton* miał tak silny wpływ na okolicznych mieszkańców, iż sam Juliusz Cezar postanowił zniszczyć miejsce będące symbolem tak wielkiej potęgi i mocy (Cunliffe, 1997). Ciężko doszukiwać się pozostałości świętych gajów w materiale archeologicznym. Można jednak próbować utożsamiać niektóre znaleziska z bliskim sąsiedztwem takich miejsc. Barry Cunliffe wysunął tezę, iż skarb z Snettisham mógł być złożony bogom w ofierze właśnie w świętym gaju (Cunliffe, 1997). Ciężko uznać tę teorię za pewnik, faktem jednak jest, że w pobliżu skarbu nie znaleziono żadnych pozostałości świątyni możliwej do rozpoznania dzięki metodom archeologicznym (Current Archaeology, 2011).

Śladem po istnieniu świętych gajów są natomiast nazwy miejscowe, które wzięły się od słowa *nemeton*. Antyczną nazwą miasta Nanterre we Francji było Nemetodrum, co oznacza „gród świętego gaju”. Pokrewne są również nazwy francuskich miejscowości Nîmes i Nemours (Gąssowski, 1979).

U źródeł

Nie tylko wytwory przyrody, jakimi były gaje, otaczano specjalną czcią. Źródła rzek były miejscami, gdzie Celtowie często zakładali swoje świątynie (Cunliffe, 1997). Położone w takich miejscach sanktuaria miały pełnić również rolę uzdrowisk, wierzono bowiem w leczniczą moc wody. Za przykład może posłużyć świątynia u źródeł Sekwany, której bóstwo opiekuńcze również nosiło imię tej

rzeki, czy świątynia bogini Konwentyny położona u źródła rzeki na terenie dzisiejszego Carrawburgh (Gąssowski, 1979). Pierwszy z wymienionych obiektów jest niezwykle ciekawy. Świątynia znajdująca się w St-Germain-Sources-Seine (Gąssowski, 1979) to stanowisko, które dostarczyło dużą ilość materiału w postaci ofiar wotywnych. Były to głównie drewniane rzeźby wrzucane do rzeki u jej źródeł. Wiele z nich przedstawiało kończyny, oczy lub narządy wewnętrzne. Składający ofiary w ten sposób chcieli doświadczyć leczniczego charakteru wód, poprosić o uzdrowienie (Cunliffe, 1997). Znane są również przypadki znacznie bogatszych skarbów odnalezionych pod wodą. Przedmioty wotywno wykonane ze srebra i złota znalezione zostały m.in. w jeziorze Llyn Cerrig Bach na wyspie Anglesey czy w jeziorze Neuchâtel w miejscowości La Tène w Szwajcarii (Gąssowski, 1979). Nie tylko bowiem źródła rzek stanowiły dla Celtów miejsca niezwykle ważne. Nad jeziorami czy bagniskami również udaje się uchwycić ślady po działalności Celtów związanej z obrzędowością. Oprócz wspomnianych, składanych w ofierze przedmiotów, znane są również pozostałości nadjeziornego sanktuarium np. na terenie dzisiejszej Genewy (Cunliffe, 1997).

Kult miejsc związanych z wodą zazwyczaj łączył się z otaczaniem czcigodności żeńskich. Sequana czczona była u źródeł Sekwany, bogini Icaunis otaczana była kultem u źródeł rzeki Yonne. W Balesmes, gdzie swoje źródło ma rzeka Marna, czczono Matrony. Co więcej, znany z języków indoeuropejskich oznaczający wodę rdzeń *apa* lub *aqua* ma znaczenie eponimiczne dla bóstwa Aponusa, który kultem otaczany był u źródła w Abano na terenie dzisiejszych Włoch. Również rdzeniem indoeuropejskim oznaczającym wodę jest *uer* lub *ur*. Pochodzi od niego imię celtyckiego boga Ura lub Urnia (Gąssowski, 1979).

Także cmentarzyska celtyckie lokowane były w sąsiedztwie potoków czy źródeł. Takie miejsca, w kontekście wierzeń związanych ze światem zmarłych, mogły symbolizować granicę między światem żywych i umarłych (Arenas J. A., 2007). W trakcie badań na cmentarzyskach położonych na terenie współczesnego hrabstwa Yorkshire zauważono, że nekropolie lokowane były w miejscach, skąd dobrze widoczne były przypyły i odpływy. Miejsca „pojawiania się i znikania” wody mogły dla Celtów symbolizować przejście do świata zmarłych (Webster, 2015). Według mitów celtyckich odpowiednik raju mieści się na wyspie lub grupie wysp na zachodnim oceanie (którym w mniemaniu mieszkańców Wysp Brytyjskich był Atlantyk). Miały być one zamieszkane przez bóstwa oraz duchy królów i bohaterów. W celtyckich legendach przewija się motyw podróży na te

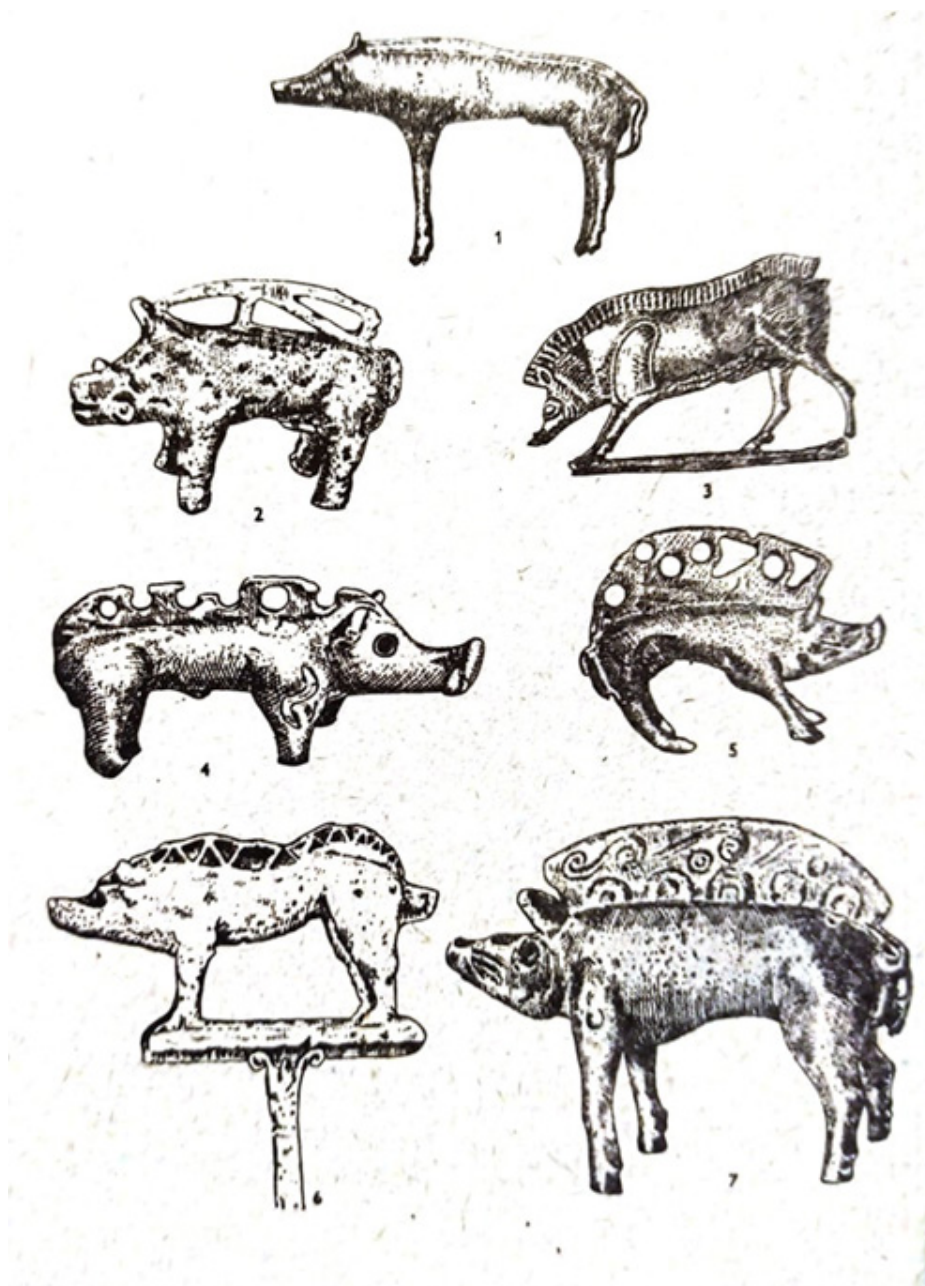
wyspy, które nie zawsze kończą się szczęśliwym powrotem (Gąssowski, 1979).

Żywioł wody tak związany z wierzeniami wpływał również na obrządek pogrzebowy. Zmarły członek społeczności celtyckiej najpierw obmywany był w rzece, później przykrywano go płaszczem lub gałęziami. Mycie zwłok w rzece miało charakter oczyszczający, stanowiło magiczny zabieg. Kolejną fazą obrządku było przewiezienie zmarłego na cmentarz, co zawsze przebiegało w kierunku ze wschodu na zachód. Był to bowiem kierunek wędrówki duszy w zaświaty w wierzeniach Celtów. Lokacje cmentarzy często występowały na zachodnim brzegu jeziora lub rzeki, a ostatnia podróż zmarłego odbywała się łodzią. Łódź na końcu palono, by umarły nie wrócił do świata żywych. Obrzędy zakończone były uroczystościami, ucztą, a także igrzyskami sportowymi ku czci zmarłego (Gąssowski, 1979). Motyw rzek czy jezior jako miejsc oczyszczenia i uzdrowienia przewija się zatem w wierzeniach celtyckich i nie można nie zauważyć, że jest to kolejny bliski związek ludności celtyckiej z otaczającym ich światem przyrody.

Wśród zwierząt

Świątym gajom, źródłom czy jeziorom w świecie przyrody towarzyszą znacznie bardziej ruchliwe zwierzęta. Ich bogaty, dziki świat również nie pozostał bez wpływu na ludność celtycką. W materiale archeologicznym łatwo doszukać się różnorodnych wyobrażeń zwierząt, które Celtom były znane. Zoomorficzne motywy były powszechne właściwie na całym terenie objętym osadnictwem celtyckim. Przykładowo – brązowe figurki dzików znane są zarówno z terenów Francji czy Liechtensteinu (Gąssowski, 1979), ale również ze wschodnich pograniczy omawianego terytorium, np. z Luncani w Rumunii (Woźniak, 1974).

Zacznijmy jednak od jednego z najstarszych z bóstw, wyżej już wspomnianego. Epona jest boginią o imieniu, które pochodzi od celtyckiego słowa oznaczającego klacz. Koń u ludów indoeuropejskich symbolizuje kult słońca, choć jedynie u Celtów związane jest to z żeńską postacią Epony, która również reprezentuje kult chthoniczny. Epona otaczana czcią była w całym świecie celtyckim (Gąssowski, 1979). Koń miał być również zwierzęciem, które odprowadza zmarłych do krainy śmierci (Rosen-Przeworska, 1971). Najwięcej przykładów wyobrażeń Epony wykonanych jest w kamieniu, choć zdarzają się także znaleziska wytworów np. z brązu. Przykładami mogą być rzeźby kamienne z Mellecey (Epona na koniu) lub z Königen (Epona siedząca między dwoma koniami) (Linduff, 1979).



Ilustracja 1: Brązowe figurki dzików: 1 – Šárka (Czechy), 2 - Salzburg-Rainberg (Austria), 3 – Zagradje (Macedonia), 4 – Tábor (Czechy), 5 – Gring-Gerend (Siedmiogród, Węgry), 6 – Orange (Francja), 7 – Báta (Węgry).

Źródło: Gąssowski, J. (1979). Mitologia Celtów. Warszawa: Wydawnictwo artystyczne i filmowe.

Grupa płaskorzeźb znalezionych w Reims przedstawia inne bóstwa, Rosmertę i Succellusa, w towarzystwie barana i koguta. Oba te zwierzęta również kojarzyć należy z kultem solarnym. Kogut nie jest jednak jedynym ptakiem, który w świecie celtyckim miał przypisane znaczenie. Za „ptaszka druidów” uchodził mysikrólik, którego zjadano również czasem w ramach przeprowadzanych obrzędów. W trakcie uczty rytualnej ku czci Epony konsumowano między innymi gęsie jajo, jako symbol odnowy i nowego życia (Rosen-Przeworska, 1971). W mitologii ptaki często były przedstawiane w roli boskich posłańców. Celtowie postrzegali zdolność latania tych istot jako coś wyjątkowego. Ptaki mogły dzięki temu przemieszczać się między sferą ziemi i nieba, przez co uchodziły za rodzaj „połączenia” boskiego świata z ziemskim (Eby, n.d.).

W wierzeniach celtyckich istniał także kult niedźwiedzia lub niedźwiedzicy. Znane jest imię boga Artaios, co związane jest z oznaczającym niedźwiedzia iryjskim słowem *art* i brytyjskim *arth*. W Bernie istniał ołtarz bogini-niedźwiedzicy noszącej imię Artio. Pochodzi stamtąd interesująca scena figuralna wykonana z brązu. Przedstawia boginię wraz z niedźwiedziem opartym tylnymi łapami o drzewo (Gąssowski, 1979). Również słowo *matus* oznaczało niedźwiedzia. Zwierzę to funkcjonowało jako symbol siły, przez co bliskie było celtyckim wojownikom. Z legend znani są dzielni bohaterowie, których imiona pochodzą od wcześniej wspomnianych słów oznaczających niedźwiedzia. Np. imię postaci Matugenusa oznacza „potomka niedźwiedzia”. Figurki niedźwiedzia znaleziono jako dary grobowe w Malton (Anglia, hrabstwo Yorkshire), mogły być one tam umieszczone jako rodzaj amuletów (Sjöblom, 2012).

Wspominany już dzik również był obiektem kultu. Znane jest imię bóstwa Mercurio Moccus, które pochodzi od galijskiego *moch*, co oznacza wieprza. Dzik stanowił również atrybut bogini Arduiny (Gąssowski, 1979). Istnieje także koncepcja, iż dzik przedstawiał boga Esusa (Rosen-Przeworska, 1971). Dzik jest symbolem odwagi, uporczywości i siły. Jest to zwierzę, które niezwykle trudno zabić, ponieważ broni się nieustraszenie do samego końca. Nic więc dziwnego, że wojownicy upodabali sobie jego wizerunek (Cultural Boar, n.d.). Na murach obronnych w Narbonne znajduje się relief przedstawiający tarcze i sztandar z wyobrażeniem dzika. Tak jak już zostało wcześniej wspomniane, zwierzę to często było odwzorowywane w kulturze materialnej, szczególnie w formie brązowych figurek (Gąssowski, 1979).

Wśród Celtów mamy również do czynienia z kultem jelenia, czego relikdami są wyobrażenia boga Cernunnosa, przedstawianego właśnie pod postacią tego zwierzęcia lub z jego cechami. Wyobrażenie tego bóstwa znane jest z ołtarza w Reims, z płaskorzeźby z Vendoeuvres czy z kotła z Gundestrup (Gąssowski, 1979). Na ostatnim wymienionym zabytku, będącym unikatowym i niezwykle cennym znaleziskiem, Cenrunnos przedsta-

wiony jest w pozycji siedzącej, z rogami jelenia. W jednej dłoni trzyma on torkwes, będący ozdobą charakterystyczną dla plemion celtyckich, zaś w drugiej głowę rogatego węża. Na kotle występują również inne przedstawienia bóstw, a sam zabytek znaleziony był w torfowisku, co świadczyć może o wotywnym jego charakterze (Rosen-Przeworska, 1971; Maumené, 2016). Sam jeleni pojawia się też nierzadko w znanych nam współcześnie mitach i legendach. Często główny bohater poluje na jelenia. Swego rodzaju poskromienie tego zwierzęcia przez główną postać danej legendy ma symbolizować wielkość i suwerenność bohatera. Rogaty bóg był patronem polowań, symbolem dobrobytu (Fomin, 2018).

Wymienione powyżej zwierzęta nie były oczywiście jedynymi, których przedstawienia obecne są w kulturze materialnej. Na wspomnianym kotle znalezionym w Gundestrup, oprócz antropomorficznego rogatego boga Cernunnosa, wystąpiła również m.in. scena przedstawiająca bóstwo w otoczeniu pięciu zwierząt. Były to dwa słonie, dwa gryfy i wilk. Przy innych wizerunkach na naczyniu znajdują się także wyobrażenia np. smoka czy jednorożca. Pojawiają się też zwierzęta, których rolę w wierzeniach opisano powyżej, na kotle znajduje się bowiem byk oraz bóstwo w towarzystwie dzików (Maumené, 2016).



Ilustracja 2: Fragment kotła z Gundestrup z wizerunkiem bóstwa Cernunnosa.

Źródło: [https://pl.wikipedia.org/wiki/Kocio%C5%82_z_Gundestrup#/media/Plik:Gundestrupkedlen-_00054_\(cropped\).jpg](https://pl.wikipedia.org/wiki/Kocio%C5%82_z_Gundestrup#/media/Plik:Gundestrupkedlen-_00054_(cropped).jpg) (dostęp: 11.02.2021).

Kultywowanie niektórych gatunków zwierząt brało się u Celtów z najbardziej archaicznych form wierzeń w dziejach ich rozwoju. Można mówić tutaj o rodzaju totemizmu, który przejawiał się właśnie w oddawaniu czci zwierzętom, a także roślinom. Znamiona tych wczesnych celtyckich zwyczajów widoczne są w późniejszych tradycjach związanych z religią. Antropomorficzne bóstwa nosiły bowiem cechy wcześniej kultywowanych zwierząt, bądź owe zwierzęta występowały w roli atrybutów (Gąssowski, 1979). Należy więc zwrócić uwagę na pewien rodzaj zachowanej ciągłości, której przejawem jest przywiązanie ludów celtyckich do otaczającego ich świata przyrody.

Podsumowanie

Przemiany zachodzące w świecie celtyckim na przestrzeni kolejnych wieków jego istnienia na mapie Europy to zagadnienie niezwykle złożone i skomplikowane. O najdawniejszych czasach wiemy w dodatku bardzo niewiele, obszerniejsze informacje ze źródeł historycznych można czerpać dopiero od mniej więcej I w. p.n.e. Nie inaczej przedstawia się stan rozpoznania w zakresie wierzeń starożytnych Celtów. Z całą pewnością jesteśmy w stanie odtworzyć jedynie niewielką część religii celtyckiej. Szczególnie najwcześniejsze etapy kształtowania się obrzędowości są owiane tajemnicą dla współczesnych badaczy. Jak pisał Jerzy Gąssowski, najbardziej archaiczne formy wierzeń Celtów mógł stanowić rodzaj totemizmu. Wiele późniejszych zjawisk mogło swoje źródło mieć właśnie w oddawaniu czci konkretnym gatunkom zwierząt czy roślin. Ewoluoowało to w wykorzystywanie wizerunków zwierząt jako amuletów (np. zawieszek w kształcie dzików) czy przedstawianie bóstw z atrybutami zwierzęcymi.

Niezależnie od dokładnego przebiegu przemian w zakresie wierzeń, Celtowie niewątpliwie blisko związani byli ze światem przyrody. Plemiona celtyckie żyły zazwyczaj w niewielkich społecznościach plemiennych, dlatego kontakt z naturą był dla nich częścią codzienności. Być może nie było to do końca zrozumiałe dla rzymskich kronikarzy, którzy wiele celtyckich rytuałów opisywali z odrazą. Funkcjonowanie świętych gajów, jako miejsc odbywania religijnych rytuałów, zostało zanotowane w kilku źródłach, dlatego należy wnioskować, iż było to zjawisko powszechne. Celtowie niewątpliwie darzyli te miejsca ogromnym szacunkiem, o czym świadczy zakaz ingerowania w faunę i florę *nemetonów*.

Przywiązanie do przyrody w społecznościach plemiennych da się zaobserwować oczywiście nie tylko u Celtów. Korzystając z lepiej zbadanego przykładu, można przytoczyć tutaj religię syberyjskiego ludu Ewenków. System ich wierzeń ściśle

związany był z otaczającym ich światem natury. Tak jak u Celtów, w mitach ewenkijskich występują zwierzęta, które żyły w sąsiedztwie syberyjskich plemion. Na Syberii wśród zwierząt otaczanych kultem można wymienić renifera lub łosia, co odpowiada temu, z czym Ewenkowie spotykali się na co dzień (Anisimow, 1971).

Świat Celtów uległ z czasem romanizacji, co obecne jest również w zakresie religii. Przejawy przywiązania do świata przyrody są jednak wciąż obecne, poświadczają to chociażby przedstawienia figuralne bóstw. Daleko jest współczesnym badaczom od dokładnego poznania istoty wierzeń celtyckich, pewnym jest jednak, że nie sposób analizować tego zagadnienia bez uwzględnienia wpływu otaczającej Celtów natury.

Bibliografia:

- Anisimiow, A. (1971). *Wierzenia ludów Północy*. Warszawa: Książka i wiedza.
- Arenas, J. A. (2007). *Cult Spaces and Religious Practices in Pre-Roman Celtiberia*. W: M. Hainzmann (red.), *Auf den Spuren keltischer Götterverehrung* (s. 15-28). Wiedeń: Verlag der Österreichischen Akademie der Wissenschaften.
- Cultural Boar. (n.d.) *Wild Boar in Celtic Culture*. Pobrane z: <https://www.culturalboar.com/celtic.html> [dostęp: 11.02.2021].
- Cunliffe, B. (1997). *The ancient Celts*. Oksford: Oxford University Press.
- Current Archaeology. (2011). *100 BC – The Snettisham Treasure*. Pobrane z: <https://archaeology.co.uk/articles/specials/timeline/the-snettisham-treasure.htm> [dostęp: 9.02.2021].
- Eby, L. (n.d.). *Between Earth and Sky: Birds Marking Liminality in Celtic Art*. Pobrane z: https://www.academia.edu/10362795/Between_Earth_and_Sky_Birds_Marking_Liminality_in_Celtic_Art [dostęp: 11.02.2021].
- Fomin, M. (2018). *Hunting the Deer in Celtic and Indoeuropean Mythological Contexts*. W: E. Lyle (red.), *Celtic Myth in the 21st Century: The Gods and their Stories in a Global Perspective*. Cardiff: University of Wales Press.
- Gąssowski, J. (1979). *Mitologia Celtów*. Warszawa: Wydawnictwo artystyczne i filmowe.
- Kaczanowski, P., Kozłowski, J.K. (1998). *Najdawniejsze dzieje ziem polskich (do VII w.)*. Kraków: Fogra Oficyna Wydawnicza.
- Kysela, J. (2019). *V.3.I. Religion, rituals precincts and votive offerings*. W: J. Militký, J. Kysela, M. Tisucká (red.), *The Celts. Bohemia from the 8th century to the 1st century BC* (ss. 125-138). Praga: National Museum.
- Linduff, K. (1979). Epona, A Celt Among the Romans. *Latomus*, T.38, ss. 817-837.
- Maumené, C. (2016). The Gundestrup Cauldron. Is this the Key to Enigma? *Mediterranean Archaeology and Archaeometry*, Vol. 16, No 4, ss. 351-358.
- Rosen-Przeworska, J. (1971). *Religie Celtów*. Warszawa: Książka i wiedza.
- Sjöblom, T. (2006). *The Great Mother. The Cult of the Bear in Celtic Traditions*. *Studia Celtica Fennica*, T.3, ss. 71-78.
- Webster, J. (2015). *A Dirty Window on the Iron Age? Recent Developments in the Archaeology of Pre-Roman Celtic Religion*. W: K. Ritari, A. Bergholm (red.), *Understanding Celtic Religion. Revisiting the pagan past*. Cardiff: University of Wales Press.
- Woźniak, Z. (1974). *Wschodnie pogranicza kultury lateńskiej*. Wrocław: Zakład Narodowy Imienia Ossolińskich – Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk.